Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH – WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok VII. Katowice, dnia 15 grudnia 1934 r. Nr. 20.

Prenumerata całoroczna zł 5.—

Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. Wojewódzka 5, tel. 340-47. konto P. K. O. 303.408.

Cena pojedyńczego egz. 30 gr.

Gdy odszedł w cień...

W niedzielę, dnia 25 listopada b. r. pożegnał się z tym światem st. inspektor ś. p. Bolesław Pachelski. Z posterunku wiernej służby strażackiej, z wyrównanego szeregu naszego wyrwała nieubłagana śmierć jednego z pierwszych pionierów strażactwa polskiego. — Stworzyła lukę, którą trudno będzie wyrównać. Odszedł od nas człowiek, całem jestestwem związany z służbą strażacką, który do ostatniego tchnienia myślał o strażactwie, który dla strażactwa poświęcał swój czas, zdrowie — wszystko.

Ś. p. Pachelski rozpoczął służbę strażacką od szeregowego. Jeszcze wtedy, gdy nad Ojczyzną naszą ciążyła niewola. Wstąpił do takiego oddziału, który wyraźnie uwypuklał swoją polskość, który sztandar niepodległości dzierżył czysty, a w służbie dla bliźniego był zawsze na pierwszem miejscu. Przepojony ideą wypisaną na sztandarze strażackim, był wkrótce uosobieniem tej idei. Z biegiem lat dochodził drogą wytrwałej i gorliwej służby do coraz wyższych stopni w hierarchji strażackiej, aby z chwilą powstania niepodległego Państwa Polskiego stanąć na czele. Nie brakło Go w chwili, gdy całość Państwa była zagrożoną przez watahy czerwone; śpieszył z pomocą. Nie brakło Go tak samo w chwili, gdy Górny Śląsk wyzwalał się z jarzma niewoli, bo i tu śpieszył z pomocą. A potem, gdy wolność zaświtała na tej ziemi, przybył jako pierwszy inspektor wojewódzki. Przybył na pole pracy, leżące ugorem, przesiąknięte śladami niewoli zaborczej. I trzeba było dużo rzetelnej pracy, dużo wysiłków i zabiegów, aby strażactwo śląskie postawić na takim poziomie, jak je dziś znajdujemy. Kilka lat ciężkiej i mozolnej pracy kosztowało to Zmarłego, dużo zdrowia i poświęcenia.



BOLESŁAW PACHELSKI.

Jaki był wynik pracy, pokazał nam pogrzeb Zmarłego. Strażactwo śląskie jakby zdawało egzamin swój w dniu smutku pogrzebowego. Bez rozgłosu i nawoływania, bez specjalnych alarmów czy nakazów zebrało się pomimo powszedniego dnia tak licznie, że musiało to zaimponować każdemu laikowi. Sprawiło to wyrobienie moralne w poszczególnych strażach, duch solidarności i przywiązania, to ukochanie dobrego dowódcy przez zrozumiejących go podległych. Manifestacyjny pogrzeb strażacki, jakiego jeszcze nie oglądały mury Katowic, był synonimem ukochania drogiego Zmarłego przez całe strażactwo śląskie, był egzaminem dojrzałości wychowania moralnego. Smutek, bijący z setek i tysięcy twarzy, łzy ukryte, to były nietylko objawy żalu i smutku, to było podziękowanie, był hołd składany wiernemu i rzetelnemu dowódcy, kierownikowi i opiekunowi-ojcu strażactwa śląskiego.

Nad trumną przedwcześnie Zgasłego usypano mogiłę. Żal i smutek ogarnął szeregi strażackie. Żal szczery i głęboki. Bo ta olbrzymia rodzina strażacka odczuła intuicyjnie, że utraciła prawdziwego ojca, dobrego i ukochanego. Odczuła tę bezlitość śmierci nieubłaganej, ten ciężki cios. Ta rodzina strażacka z troską patrzy dziś w przyszłość. Czy dobry ojciec jest i będzie do zastąpienia?

Żałobne chorągwie zawisły na domach strażackich, na remizach i wspinalniach, żałość zapanowała w świetlicach strażackich. A nad świeżą mogiłą pochylił się w blasku ponurych pochodni las sztandarów strażackich. Do ostatniego apelu stanął pierwszy inspektor wojewódzki strażactwa śląskiego.

Żegnaj nam, drogi Inspektorze! Strażactwo śląskie, wśród którego tak rzetelnie i znojnie pracowałeś, zachowa Cię na zawsze w serdecznej pamięci, w skupieniu ducha oddaje Ci hołd i z pokolenia na pokolenie będzie Twoją pracę i poświęcenie stawiało jako przykład do naśladowania, jako wzór rycersko pojętej służby strażackiej, jako obywatela, który się dobrze zasłużył Ojczyźnie.

Bolesna dla nas śmierć ś. p. st. insp. Pachelskiego ponad żal i smutek wywołać musi jedno postanowienie: my żywi dalej iść musimy według drogowskazu Zmarłego, z jego zasług czerpać wzór i zapał do wytrwałej pracy dla dobra strażactwa, a przez to dla dobra Państwa i społeczeństwa. Świetlana postać ś. p. Pachelskiego musi wśród nas pozostać symbolem pracy i poświęcenia, pamięć Jego musi dla przyszłych być drogowskazem i wzorem.

Cześć Jego pamięci! mst.

Wskazówki dla gospodarzy Straży w prowadzeniu księgi inwentarskiej.

Tak jak skarbnik odpowiada prawnie za stan kasy, powierzonej jego pieczy przez członków organizacji przez uchwałę Walnego Zgromadzenia, tak samo gospodarz w naszych Strażach Pożarnych jest odpowiedzialny moralnie i prawnie za stan inwentarza ruchomego i nieruchomości, stanowiących własność organizacji.

Chcąc ułatwić gospodarzom Straży prowadzenie odpowiednich zapisków inwentarskich, któreby w każdej żądanej chwili mogły odzwierciedlić stan inwentarza, jego wartość i t. p., poniżej podaję wskazówki do prowadzenia omawianej gospodarki.

lewa strona. **prawa strona.**

L.	Opis przedmiotu	Data nabycia	Dostawca	Cena kupna zł	Data wykreślenia	Powód wykreślenia	Ubytek wartości zł	UWAGI
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1	Hełm stalowy czarny	13. V. 34	Miarczyński	14				
2	„ „ „	„	„	14				
3	„ „ „	„	„	14	17. VIII. 34	13. XIII. 34 zniszczony na pożarze	14	
4	„ „ „	„	„	14				
5	„ „ „	„	„	14				
6	Hełm stalowy oficer.	„	„	19				
7	Bluza sukienna straż.	17. V. 34	Wawryczko	32	24. IX. 34	Spalona na pożarze 20. IX. 34 w Hajdukach	32	
8	„ „ „	„	„	32				
9	„ „ „	„	„	32				
10	„ „ oficerska	„	„	43				
11	Wąż tłoczny 16 m dł.	17. V. 34	B-cia „Deutsch“	80				Kwotę uzyskaną ze sprzedaży przychodowano w książce kasowej Poz. 58.
12	„ „ 15 „	„	„	75	29. IX. 34	Zniszczony na pożarze w Pszczynie	75	
13	„ „ 15 „	„	„	75				

Zapoznając się z książką inwentarską według podanego wzoru, stwierdzimy, że wzór ten przewiduje stronę przychodów i rozchodów inwentarza i całkiem słusznie, gdyż prowadzący inwentarz musi się wykazać, gdzie dany sprzęt się znajduje i dlaczego został z inwentarza wykreślony.

Zasadą prowadzenia inwentarza jest wpisywanie pod jedną liczbę tylko jednego sprzętu lub jednej części umundurowania, jak to jest na wzorze uwidocznione, a to dlatego, ażebyśmy mieli możność stwierdzenia, jak długo dany sprzęt, a szczególnie węże i mundury, były w stanie użytecznym, bo w przeciwnym razie, kiedy pod jedną liczbę wciągniemy kilka węży lub kilka hełmów, to w razie zniszczenia nie będziemy wiedzieli, którego węża mamy wykreślić.

Raz wpisany sprzęt pod daną liczbę inwentarza pozostaje na zawsze aż do czasu zniszczenia lub sprzedania i dany sprzęt czy daną część umundurowania należy oznaczyć tą liczbą, pod którą został wciągnięty w inwentarzu.

Węże oznaczamy farbą czarną, trwałą, na końcach i na środku węża, inny sprzęt w dowolnych miejscach, na częściach umundurowania przyszywamy w niewidocznych miejscach małe litery, wyhaftowane lub wyrysowane na płótnie.

OBJAŚNIENIA RUBRYK WZORU.

Ad 1. Wpisujemy numer kolejny inwentarza.

Ad 3. Wpisujemy datę nabycia lub otrzymania.

Ad 4. Wymieniamy firmę, z której sprzęt został zakupiony, ewentualnie podarowany.

Ad 5. Wpisujemy, za jaką kwotę został sprzęt zakupiony; o ile sprzęt został podarowany lub też wykonany we własnym zakresie, ustalamy faktyczną wartość danego sprzętu i takową wpisujemy.

Wprowadzając zapiski inwentarskie, będziemy musieli wówczas wciągnąć w inwentarz sprzęt starszy niewiadomego pochodzenia. W tym wypadku w rubryce Nr. 4 odnotować „Zastano w Remizie“, a wartość sprzętu posiadanego przed przystąpieniem do przeprowadzenia reorganizacji inwentarza, winien ustalić Zarząd Straży i faktyczną dzisiejszą wartość zapisać, a nie taką, jaką stanowiła w dniu nabycia.

Ad 8. O ile sprzęt z jakichkolwiek przyczyn został wykreślony z inwentarza, to w rubryce Nr. 8 należy odpisać kwotę zapodaną w rubryce Nr. 5.

Ad 9. O ile sprzęt został sprzedany przez Straż, to w rubryce Nr. 9 należy odnotować, komu sprzedano, za jaką kwotę i pod którą pozycją w książce gł. kasowej została kwota przychodowana.

W wypadku zupełnego zniszczenia sprzętu lub zagubienia, gospodarz Straży winien na najbliższem posiedzeniu Zarządu zgłosić o tem i w rubryce Nr. 9 odnotować datę i Nr. protokółu posiedzenia Zarządu.

Podział sprzętu na grupy.

Celem nadania zapiskom inwentarskim przejrzystości, wskazanem jest sprzęt podzielić na poszczególne grupy, które należy oddzielnie prowadzić w książce, nadając każdej grupie nową kolejność liczby porządkowej.

Na pierwszej stronie książki inwentarskiej prowadzimy skorowidz sprzętu według grup, jak niżej podano:

Od str. 1—4: sprzęt sikawkowy i pomocniczy (podpinki, siodełka, prądownice, mostki, pływaki, trójnik, linka do pomiarów wodnych).

Od str. 5—10: węże tłoczne i ssawne z łącznikami i wiaderka.

Od str. 11 do 14: sprzęt ratunkowy (drabiny, wory, płótna, linki i t. p.).

Od str. 15—18: sprzęt burzący (bosaki, kotwice, piły, siekiery, łopaty i t. p.).

Od str. 19—20: sprzęt oświetleniowy (latarnie, pochodnie, reflektory i t. p.).

Od str. 21—22: sprzęt ochronny (maski dymne, okulary, respiratory i t. p.).

Od str. 23—27: sprzęt przeciwgazowy.

Od str. 28—34: inny drobny sprzęt.

Od str. 35—44: umundurowanie i uzbrojenie osobiste strażaka.

Od str. 45—48: sprzęt instrukcyjny i pomoce naukowe (wykresy, modele, tablice poglądowe itp.).

Od str. 49—53: bibljoteka (instrukcje ćwiczebne, roczniki wydawnictwa, inne wydawnictwa).

Od str. 54—58: remiza i jej urządzenie (napisy, stoły, krzesła, obrazy, sztandar, piece, szafy i t. p.).

Na daną grupę sprzętu można rezerwować dowolną ilość miejsca, biorąc pod uwagę ilość posiadanego sprzętu.

Sporządzanie rocznego zestawienia inwentarza.

Rok rocznie gospodarz Straży winien przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu szczegółowe sprawozdanie. Poza tem w każdej chwili na żądanie władz zwierzchnich i komisji rewizyjnej.

W zestawieniu rocznem stan sprzętu, przechowywanego w remizie lub też oddanego do użytku członkom, jak np. umundurowanie, musi się zgadzać z zapiskami inwentarskiemi.

Zestawienie wartości inwentarza robimy w ten sposób, że sumujemy kwoty wpisane w rubryce Nr. 5, od otrzymanej sumy odejmujemy sumę otrzymaną po dodaniu kwot wpisanych w rubryce Nr. 8. Z pozostałej kwoty odejmujemy około 3 proc. na amortyzację

i pozostała kwota będzie przedstawiała rzeczywistą wartość inwentarza.

O ile Straż Pożarna rozporządza sprzętem własności gminy lub też innego przedsiębiorstwa, to również sprzęt ten należy wpisać do inwentarza, lecz nie wpisujemy wartości do rubryki Nr. 5, a w razie wykreślenia jego również i rubrykę Nr. 8 zostawiamy pustą. W powyższym wypadku w rubryce Nr. 9 „Uwagi“ należy odnotować, czyją własnością jest sprzęt.

W zestawieniach rocznych należy wymienić sprzęt własny i sprzęt wypożyczony.

W następnym numerze „Strażaka Śląskiego“ podamy wskazówki, według których należy prowadzić kontrolę wydanego członkom ekwipunku i umundurowania.

Obecny okres zimowy nadaje się do przeprowadzenia reorganizacji prac administracyjnych, to też gospodarze Straży powinni zająć się uporządkowaniem powierzonego im odcinka pracy, który należy uważać za jeden z najważniejszych elementów, składających się na całość sprawności organizacji. *A. M.*

Liga Drogowa.

Celem prowadzenia wśród społeczeństwa akcji propagandowej na rzecz budowy i ulepszenia stanu dróg publicznych w Polsce, powstała specjalna instytucja pod nazwą „Liga Drogowa“. Zarząd Ligi przy poparciu władz i samorządów postanowił rozpocząć z dniem 11 listopada b. r. akcję propagandową, mającą na celu wciągnięcie społeczeństwa do współpracy z Ligą, a w szczególności pozyskanie go dla idei ulepszania naszych dróg, znajdujących się, jak wiemy, w wielu okolicach kraju w stanie częstokroć bardzo złym — w drodze dobrowolnego szarwaku. W ten sposób społeczeństwo własnym wysiłkiem dopomogłoby władzom państwowym i samorządowym do ulepszenia stanu dróg, a tem samem wzmożenia komunikacji osobowej, towarowej i turystycznej, co dla ożywienia kraju posiada niezwykłe doniosłe znaczenie. — Dla straży pożarnych sprawa dobrych dróg również jest sprawą żywotną i pilną, bowiem częstokroć niemożność dotarcia do pożaru po złej drodze — niweczy w zarodku wysiłek straży w kierunku opanowania pożaru.

Stąd też Zarząd Główny Związku postanowił poprzeć zamierzenia i wysiłki Ligi Drogowej oraz wzywa Władze Okręgów i Oddziałów, jak również wszystkich Straży Pożarnych, aby z swej strony poparły lokalne wysiłki, podejmowane przez Ligę Drogową w zakresie jej zadań, biorąc w miarę możności zorganizowany udział oraz zachęcając ludność do uczestniczenia w podejmowanych przez Ligę pracach.

Kurs pożarniczy I, II i III st. wyszkolenia w Chorzowie.

Śląski Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P. przeprowadził dla O. P. L. przemysłu w Chorzowie kurs pożarniczy I, II i III st. w czasie od dnia 5 do 18 listopada b. r.

Na kursie skoszarowanym wzięło udział 39 słuchaczów, którzy byli wydelegowani z różnych przedsiębiorstw i kategoryj przemysłu. Prócz wyżej podanych liczbowo kursistów, również byli i eksterniści, rekrutujący się bądź to ze straży zawodowych, bądź też ochotniczych, a nawet i delegatów z wojska.

Komendantem kursu mianowany został przez Śl. Okręg Woj. Zw. Str. Poż. R. P. druh aspirant J. Wypiór, szefem zaś aspirant Gago Wacław, którzy byli również i wykładowcami na kursie. Prócz wyżej wymienionych w charakterze wykładowcy brał udział instruktor A. Mikuła. Gospodarzem kursu z ramienia Śl. Okręgu Woj. Zw. Str. Poż. R. P. mianowany został druh Stanisław Masztalerz, komendant Zawodowej Str. Poż. Huty „Król“, zaś komendantem placu z tytułu przydziału służbowego został druh Szczepan Leśniok, komendant Zaw. Straży Poż. miasta Chorzowa.

Materjał kursu III-go stopnia, przewidziany w programie, całkowicie został wyczerpany.

W połowie trwającego kursu, jeden z kursistów został zwolniony ze względu na słaby stan zdrowia, na podstawie orzeczenia lekarskiego. Na zakończenie kursu i mającego się odbyć końcowego egzaminu, jako to z ćwiczeń praktycznych, oraz z przyswojonych wiadomości teoretycznych przez kursistów, przybył delegat Zw. Str. Poż. R. P. z Warszawy druh podinspektor J. Mikuła, który był również przewodniczącym komisji egzaminacyjnej. W skład komisji egzaminacyjnej weszli: druh B. Pachelski, st. inspektor Śl. Okr. Woj. Zw. Str. Poż.

R. P., druh podinspektor J. Mikuła, delegat Zw. Str. Poż. R. P. w Warszawie, oraz wyżej wspomniani wykładowcy. Na ogólną liczbę 43 kursistów wraz z eksternistami, wyniki egzaminu przedstawiają się następująco:

z postępem bardzo dobrym zdało egzamin 5 kursistów;

z postępem dobrym zdało egzamin 13 kurs.;

z postępem dostatecznym zdało egzamin 20 kursistów.

Pozostałym 5 kursistom komisja egzaminacyjna orzekła wydać świadectwa stopnia II-go z postępem dobrym, gdyż wyniki z końcowego egzaminu III-go stopnia były niewystarczające i wobec powyższego świadectwa z ukończenia kursu III-go stopnia nie zostały im przyznane.

Uroczyste zakończenie kursu nastąpiło w dniu 18 listopada b. r., t. j. w niedzielę, na którem była cała komisja egzaminacyjna. W miłym nastroju spędzono czas przemówieniami druha st. insp. Śl. Okr. Woj. Zw. Str. Poż. R. P. B. Pachelskiego, delegata druha podinspektora J. Mikuły, oraz jednego z kursistów, który w imieniu całego kursu dziękował wykładowcom za pracę położoną w czasie trwania kursu.

Czołem! *W. G.*

Wykaz

absolwentów kursu pożarniczego I, II i III stopnia, przeprowadzonego w Chorzowie w czasie od dnia 5-tego do 18 listopada 1934 r.

Egzamin stopnia III zdali:

1. Breguła Artur, Świętochłowice.
2. Christoph Emil, Chorzów II.
3. Dziech Karol, Bielsko.
4. Florek Jan, Czechowice.
5. Górny Jan, Aleksandrowice.
6. Gryzełka Karol, Aleksandrowice.
7. Hruzik Jerzy, Lubliniec.
8. Iwaniecki Paweł, Katowice.
9. Kłaptocz Alojzy, Jaworze.
10. Klus Alojzy, Chropaczów,
11. Koza Piotr, Lipiny Śl.
12. Kubica Jan, Komorowice.
13. Kupka Paweł, Chorzów II.
14. Łaszczok Antoni, Mazańcowice.
15. Łoskot Konstanty, Podlesie.
16. Mamok Edmund, Wełnowiec.
17. Niemiec Aleksy, Czarna Huta.
18. Ogieński Lubosław, Hajduki Wielkie.
19. Pyrsz Józef, Katowice II.
20. Renner Karol, Piotrowice Śl.
21. Rudek Karol, Chorzów I.
22. Szczypa Henryk, Szopienice.
23. Szubert Rudolf, Komorowice.
24. Swoboda Piotr, Chorzów II.
25. Sikora Gustaw, Chorzów III.
26. Sladkowski Jerzy, Chorzów.
27. Toszek Teodor, Leszczyny.
28. Tyrna Jan, Bielsko.
29. Urbańczyk Jan, Kalety.
30. Wahl Teodor, Chorzów II.
31. Weimann Władysław, Chorzów II.
32. Wieczorek Wilhelm, Brynów.
33. Kolanko Stanisław, Chorzów.
34. Dudzik Jan, Chorzów.

Egzamin stopnia II zdali:

1. Bonk Engelbert, Katowice III.
2. Jankowski Stanisław, Katowice.
3. Lorenc Jan, Wilkowice.
4. Mikler Jan, Aleksandrowice.
5. Piskurek Wojciech, Katowice III.

Jako eksterniści przystąpili do egzaminu i zdali egzamin stopnia III:

1. Leśniok Szczepan, Chorzów II.
2. Preiss Franciszek, Chorzów.
3. Majętny Brunon, Chorzów.
4. Hejcik Henryk, Chorzów.

Dział urzędowy.

ZAMAWIANIE MEDALI.

Biuro Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego w Katowicach zawiadamia, że wykazanym w Nr. 17 „Strażaka Śląskiego" odznaczonym medalami srebrnemi lub bronzowemi, mogą być wysłane medale z legitymacją na prawo noszenia tegoż po uprzedniem nadesłaniu do biura Okręgu w Katowicach za pośrednictwem P. K. O. Nr. 303.408 należności za medal: bronzowy 7 zł, srebrny 8 zł.

Zamawiając medal, należy podać imię, nazwisko odznaczonego i nazwę Straży Pożarnej.

TABLICE OPLG.

Komunikujemy, że staraniem Zarządu Głównego L. O. P. P. zostały opracowane następujące tablice oplg jako pomoce naukowe:

1. Tablica Nr. 1: Schron przeciwgazowy familijny.
2. Tablica Nr. 2: Schron przeciwgazowy publiczny.
3. Tablica Nr. 3: Punkt odkażający.
4. Tablica Nr. 4 a: Aparat tlenowy Draegera HSS wz. 24.
5. Tablica Nr. 4 b: Części składowe do aparatu Draegera HSS wz. 24.
6. Tablica Nr. 5: Aparat tlenowy Draegera K. G. G. wz. 31.
7. Tablica Nr. 6: Zestawienie sprzętu dla drużyny odkażającej.
8. Tablica Nr. 7: Rozpylacz „Ama“.
9. Tablica Nr. 8: Hydropult „Ama“.
10. Tablica Nr. 9: Maska przeciwgazowa „T. T. S.“, sowiecka.
11. Tablica Nr. 10: Maska przeciwgazowa wzór 24, niemiecka.
12. Tablica Nr. 11: Pochłaniacze przemysłowe polskie.

Tablice powyższe polecamy jako pomoce przy szkoleniu straży w oplg. Tablice można nabywać w Zarządzie Głównym LOPP Warszawa, Wierzbowa Nr. 9, P. K. O. 20040 po 35 gr za sztukę.

KRONIKA.

Z ŻYCIA POWIATOWEGO ODDZIAŁU RYBNICKIEGO.

W miesiącach sierpniu i wrześniu przeprowadził tutejszy Oddział (8) osiem zawodów rejonowych.

Zawody rejonowe w Rej. XIII w Bełku, oraz 25-lecie O. S. P. Bełk.

W dniu 5 sierpnia odbyła się uroczystość jubileuszowa 25-lecia OSP. Bełk, połączona z zawodami Rej. XIII. Już wczesnym rankiem zebrały się b. liczne straże z terenu tego rej., jak też sąsiednich oraz miejscowe organizacje społeczne.

Władze reprezentowali pp. nacz. Urzędu Okręgowego Czerwionka, nacz. gmin Stanowice, Bełk, Gotartowice.

Przedstawicielem władzy strażackiej był druh instr. W. Skura.

Po odebraniu raportu przez instr. pow. Skurę od komdt. Zjazdu nacz. rej. Haronska, udał się cały pochód do kościoła na nabożeństwo. Po mszy św. i wzniosłem kazaniu miejscowego proboszcza, kapelana Straży, odbyła się piękna defilada drużyn strażackich przed władzami gmin i strażactwa. Teraz nastąpił moment dekoracji znakami za wysługę lat druhów miejscowej Straży. Aktu tego dokonał nacz. Urz. Okręgowego Czerwionka, składając dekorowanym życzenia pomyślnej pracy nadal dla dobra strażactwa i społeczeństwa.

Po wspólnym strażackim obiedzie rozpoczęły się zawody, do których przystąpiło 5 straży, trzy straże w grupie trzeciej, a to Bełk, Gotartowice, Boguszowice, oraz dwie w grupie IV: Szczejkowice i Stanowice. Skład sądu konkursowego: instruktor W. Skura, nacz. rej. XIV Grzegorzyca — przewodniczący, sędziowie: naczelnik rej. Wencel, Rudek, Pająk, Lenartowicz.

Wyniki zawodów, ogłoszone po zawodach w terminie 14-dniowym, były następujące: grupa III: Gotartowice I miej., 132 pkt., Bełk II miejsce, 127 pkt., Boguszowice III miejsce, 116 pkt. Grupa IV: Szczejkowice I — 147 pkt., Stanowice II — 142 pkt.

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych, silnego deszczu, drużyny strażackie ćwiczyły dość sprawnie, budząc wśród licznie zebranej publiczności duże zainteresowanie.

Rejon III Niewiadom.

W dniu 12 sierpnia b. r. urządzono Zawody Rejonu III w Biertułtowach.

Do zawodów stawiły się 4 straże: OSP. Niewiadom, Biertułtowy, Głożyny i Niedopczyce, wszystkie w grupie trzeciej. Zarząd oddziału pow. reprezentowali: druh prezes inż. Serafin, druh instruktor W. Skura. Z władz miejscowych był p. nacz. Urzędu Okręgowego Brandys.

Skład sądu konkursowego przedstawiał się w osobach: instruktor pow. W. Skura, dh. Tomeczek — przewodniczący, sędziowie: nacz. rej. Smak Wiktor, Grzegorzyca, Herzog, sekretarz — Oleś Paweł.

Po obliczeniu wyników niżej podane straże uzyskały kolejność miejsc: OSP. Biertułtowy I miejsce, 178 pkt., OSP. Głożyny II miejsce, 168 pkt., OSP. Niewiadom III miejsce, 164 pkt., OSP. Niedopczyce IV miejsce, 145 pkt.

Sprawnie przeprowadzonym ćwiczeniom przyglądały się tłumy publiczności, obserwując z niezwykłem zainteresowaniem wyczyny strażactwa po raz pierwszy w tej miejscowości organizowane.

Na zakończenie odbył się przegląd drużyn strażackich przed władzami miejscowemi i strażactwa. Wyniki zawodów postanowiono podać do wiadomości zainteresowanym Strażom w terminie 14-dniowym po zawodach.

Rejon XI Zwonowice

przeprowadzał zawody w swoim rejonie w dniu 15 sierpnia b. r. w Wielopolu. Udział w zawodach wzięło 5 straży. Wszystkie grupy IV, a to: Zwonowice, Wielopole, Golejów, Ochojce, Orzepowice. W skład sądu konkursowego wchodzili: instruktor pow. W. Skura, Smak Wiktor — przewodniczący. Członkowie: Grzegorzyca, Sojka Fr. — nacz. OSP. Gotartowice, Kirsek Fr., nacz. straży fabr. „Huta Silezja". Z władz miejscowych obecny był nacz. gminy Wielopole. Na podstawie obliczeń zdobytych punktów uzyskały miejsca kolejne: Wielopole I miejsce, 185 pkt., Zwonowice II miejsce, 181 pkt., Golejów III miejsce, 174 pkt., Ochojce IV miejsce, 173 pkt., Orzepowice V miejsce, 147 pkt.

Po zawodach dziękował druh instruktor pow. aspirant W. Skura poszczególnym dowódcom drużyn i strażakom za wysiłek włożony w przygotowanie się do zawodów, zachęcając do dalszej pracy dla dobra społeczeństwa i państwa. Gromkim okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej sterników zakończono zjazd ćwiczebny.

Rejon VII Pszów.

W rejonie Pszów odbyły się zawody dnia 26 sierpnia b. r. w Pszowie.

Zainteresowanie strażactwem w tej miejscowości wśród społeczeństwa jest b. duże, nic dziwnego, że już przed zawodami zebrała się licznie miejscowa ludność na placu przed remizą, oczekując ćwiczeń.

O godz. 14 po odprawie członków sądu konkursowego i dowódców poszczególnych drużyn rozpoczęły się zawody. Udział w nich wzięło 6 straży: trzy w grupie III: Pszów, Kop. Anna, Kokoszyce, trzy w grupie IV: Buków, Bluszczów, Syrynia. Członkowie sądu konkursowego: druh instruktor W. Skura, druh Tomeczek — przewodniczący, sędziowie: Smak Wiktor, Smołka Leon, Grzegorzyca; kontrolerzy: Herzog, Pańczyk.

Z władz miejscowych byli obecni: pp. nacz. Urz. Okr. Pszów, kmdt. P. P. W wyniku ćwiczeń otrzymały kolejne miejsca straże: grupa III: Pszów I miejsce, 179 pkt., Kop. Anna II m., 159 pkt., Kokoszyce III m., 149 pkt.; grupa IV: Syrynia I m., 168 pkt., Buków II m., 124 pkt., Bluszczów III miejsce, 98 punktów.

Poza konkursem ćwiczył oddział juniorów OSP. Pszów. Istnieje bowiem od lat przy OSP. Pszów drużyna młodej straży, której członkowie liczą około 12—14 lat. Drużyna ta posiada kompletny sprzęt strażacki grupy czwartej, umundurowanie i uzbrojenie.

Rozpoczynają się więc ćwiczenia tej młodej straży, prowadzone przez jednego z junjonów, a wykonywane ściśle według regulaminu. Dziarsko i ochoczo wypadła najpierw musztra, a później pewnie i zdecydowanie ćwiczenie kolejno ze sprzętem. Wielkie zainteresowanie, a nawet podziw wywołały wśród widzów te ćwiczenia, to też witano je niemilknącemi oklaskami.

OBCHÓD ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W RYBNICKIEM.

Rocznica Święta Niepodległości w b. r. nie przeszła bez echa dla strażactwa z naszego terenu.

I tak już w samym Rybniku strażactwo w znacznym stopniu przyczyniło się do uświetnienia tej uroczystości.

W wigilję święta przemaszerowały oddziały Straży Rybnickiej oraz Paruszowca przy dźwiękach orkiestry strażackiej po główniejszych ulicach miasta.

Towarzyszyły tłumy widzów temu capstrzykowi, przyglądające się pięknemu pochodowi braci strażackiej przy blasku kilkudziesięciu pochodni.

Po przemarszu zatrzymał się cały pochód na Rynku przed Ratuszem, gdzie w ciszy nocy listopadowej odczytano nazwiska poległych w walce o wolność. Od czasu do czasu oświetlały tłumy zebranych sztuczne ognie, rzucane z wież Ratusza przez straż pożarną rybnicką. Następnego dnia po nabożeństwie odbyła się piękna defilada, którą odbierali p. starosta Wyglenda, oraz zastępca kmdt. garnizonu p. kpt. Nosaczewski.

Dziarsko i żwawo przemaszerował Oddział Straży fabrycznej Paruszowca, za którym przejechało w szybkiem tempie pogotowie OSP. Rybnik wraz z obsługą oraz drużyna kolarska.

Po defiladzie odbyła się akademja z licznym udziałem strażactwa.

Podobne uroczystości z licznym udziałem strażactwa odbyły się i w innych miejscowościach powiatu, jak: w Knurowie, Wodzisławiu, Rydułtowach, Brzeziu i t. d.

NAGRODY ZA PIERWSZE PRZYBYCIE Z POMOCĄ NA POŻARY.

Ostatnio Zarząd Pow. Oddziału Zw. Str. Poż. Pszczyna przyznał następującym Strażom nagrody pieniężne za pierwsze przybycie z pomocą na pożar:

OSP. Poręba za pożar w dniu 23. VI. 34 w Radostowicach — 10 zł.

OSP. Krzyżowice za pożar w dniu 4. VIII. 34 w Szerokiej — 10 zł.

OSP. Kostuchna za pożar w dniu 18. VII. 34 w Murckach — 10 zł.

OSP. Piasek za pożar w dniu 23. VII. 34 w Pszczynie — 10 zł.

WYMIANY.

Za naszem pośrednictwem Straż Pożarna Katowice-Bogucice zwraca się do tych Straży Pożarnych, które miały sztandary na wystawie OPL. w Katowicach, z zapytaniem, czy której z nich nie została wymieniona dolna część drzewca sztandarowego, gdyż wymieniona Straż jest w posiadaniu nie swojego drzewca.

Rzeczone drzewce można wymienić w Straży Pożarnej w Bogucicach.

Również biuro Okręgu Śląskiego komunikuje, że zagubiony przez którąś Straż Pożarną pokrowiec sztandarowy można odebrać w biurze Okręgu w Katowicach. *Redakcja.*

Wszystkim, którzy osobiście oddali hołd zwłokom naszego nieodżałowanego Inspektora Okręgu Śląskiego,

śp. Bolesława Pachelskiego

bądź też nadesłali nam wyrazy swego współczucia, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

ZARZĄD ŚLĄSKIEGO OKRĘGU WOJEW.
ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH R. P.

Za słowa pociechy, wyrażone mi z powodu zgonu mojego męża, ś. p.

Bolesława Pachelskiego

a przedewszystkiem Panu Wojewodzie Śląskiemu Drowi Michałowi Grażyńskiemu, Panu Prezydentowi Miasta Katowice Drowi Kocurowi, Zarządowi Głównemu Związku Straży Pożarnych R. P. w Warszawie, Śląskiej Radzie Wojewódzkiej Zw. Str. Poż. R. P., Zarządowi Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P., Korpusowi Technicznemu Zw. Str. Poż. R. P., Głównej Komendzie Policji Wojewódzkiej w Katowicach, wszystkim Zarządom Straży Pożarnych, wszystkim Druhom Strażakom, oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnie usługi w odprowadzeniu go na miejsce grobowego spoczynku, składam tą drogą serdeczne podziękowanie,

ŻONA,

Komitet Redakcyjny stanowią: Mikuła A., Pacuła K., Rzeźniczek M., Suchoń W. i Wallis S. — Nakładem Związku Straży Pożarnych Woj. Śląskiego. — Redaktor odpow.: A. Mikuła. — Drukarnia „Dziedzictwa" w Cieszynie.